

Kształt stylistyczny sylwetki prasowej (na materiale prasy dziewiętnastowiecznej)

MAGDALENA PIETRZAK*

CITATION: Pietrzak M., 2023, Kształt stylistyczny sylwetki prasowej (na materiale prasy dziewiętnastowiecznej), „*Stylistyka*” XXXII: 245–267, <https://doi.org/10.25167/Stylistyka32.2023.14>

1. Wstęp

Celem opracowania jest charakterystyka aspektu stylistycznego dziewiętnastowiecznej sylwetki prasowej. Analizy będą dokonywane w ramach stylistyki lingwistycznej zorientowanej genologicznie. Odwołuję się tym samym do metody opisu gatunków prasowych w opracowaniu Marii Wojtak (2004, 2014). Przypomnę, że aspekt stylistyczny tworzą cechy uwarunkowane strukturalnie, dookreślone pragmatycznie i poznawczo, ponadto związane z genezą użytych środków (por. Wojtak 2004: 17). Przeprowadzone w ten sposób analizy będą pomocne w dopełnieniu charakterystyki wzorca gatunkowego sylwetki – gatunku, który w XIX wieku, a zwłaszcza jego drugiej połowie, zyskał – czy ostrożniej: zyskiwał – już swoją generyczną autonomię, choć jeszcze pod różnymi nazwami. Sylwetka, tekst prasowy poświęcony charakterystyce wybranej osoby (na ogół niedawno zmarłej) nazywany był m.in. *biografią*,

* <https://orcid.org/0000-0002-2136-356X>, Uniwersytet Łódzki, Łódź, Polska, [magdalena.pietrzak@uni.lodz.pl](mailto:magdalenapietrzak@uni.lodz.pl)



nekrologiem, wizerunkiem, wspomnieniem pośmiertnym czy życiorysem. Ponieważ problem zróżnicowania nazw poruszyłam w innym miejscu (Pietrzak 2021), jak również przedstawiłam swoje stanowisko dotyczące wyboru nazwy gatunkowej *sylwetka*, w tym miejscu przyjmuję, że termin *sylwetka* będzie odnosiła do teksów prasowych prezentujących osobę, czyli informujących o najważniejszych wydarzeniach i dokonaniach życiowych, a w przypadku osób zmarłych także oddających szacunek¹.

Podstawę materiałową niniejszych analiz stanowi korpus ok. 100 sylwetek wyekscerpowanych z prasy drugiej połowy XIX wieku reprezentowanej przez „Gazetę Polską” (dalej: GP) oraz tygodnik „Wędrowiec” (dalej: W)². „Gazeta Polska”³ należała do jednych z najstarszych warszawskich gazet. Była dziennikiem informacyjno-politycznym finansowanym i wydawanym przez Leopolda Kronenberga. Teksty prezentujące sylwetki osób (na ogół zmarłych) publikowane były bądź w kronice informacyjnej, bądź w rubryce *Nekrologja*. Kronika informacyjna (różnie nazywana, m.in. *Wiadomości bieżące*, *Kronika miejscowa*, *Wiadomości bieżące krajowe*, *Z miasta*) przynosiła informacje o bieżących wydarzeniach, na ogół o charakterze lokalnym. Tworzył ją układ od kilku do kilkunastu jednosegmentowych notatek – wieloautorskich, zróżnicowanych tematycznie i gatunkowo (więcej: Pietrzak 2017). Publikowane tu sylwetki zmarłych mogły być dodatkowo sygnowane nazwą miasta, z którego pochodził zmarły, np. „Z Płocka.” (GP 1871, nr 188, s. 1)⁴, „Piszą nam z Łodzi:” (GP 1869, nr 249, s. 2). Natomiast w rubryce *Nekrologja* zamieszczane były zarówno krótkie zawiadomienia o śmierci wraz z krótką informacją o zmarłym, jak i dłuższe, uszczegółowione wypowiedzi, a niekiedy wspomnienia pośmiertne nadsyłane przez osoby bliskie zmarłym.

Z kolei „Wędrowiec” był tygodnikiem specjalizującym się w tematyce podróznico-geograficznej⁵ oraz systematycznie publikował życiorysy zna-

¹ W podobny sposób współczesną sylwetkę prasową definiuje Wojtak (2004: 124; 2020: 134–135), nieco inne ujęcie w pracy Worsowicz (2008). Brakuje opracowań poświęconych gatunkom w dawnej prasie; o wspomnieniu pośmiertnym w XIX wieku pisał Budrewicz (2018).

² Zob. źródła na końcu artykułu.

³ Więcej na temat „Gazety Polskiej” oraz prasy dziewiętnastowiecznej w opracowaniach Giełżyńskiego (1962) oraz Kmiecika (1971: 20–21).

⁴ W cytatach z tekstów źródłowych zachowano oryginalną pisownię (ortografię, interpunkcję itd.), w tym także sposób wyróżniania m.in. incipitów, nazwisk.

⁵ „Wędrowiec” ukazywał się w Warszawie w latach 1863–1906. Założycielem czasopisma był Józef Unger – znany warszawski drukarz i wydawca. Kolejno redaktorami byli: Władysław Anczyz, Filip Sul-

nych osób⁶. Zasadniczym celem pisma było prezentowanie i propagowanie aktualnego stanu nauki. Celem popularyzacyjnym służyły także zamieszczane na łamach „Wędrowca” sylwetki przedstawicieli nauki, kultury czy podróżników, bardzo często z portretem danej osoby.

Należy nadmienić, że głównym pretekstem do opublikowania sylwetki był zgon osoby – na ogół znanej i cenionej w środowisku lokalnym. Inne (rzadsze) powody stanowiły: jubileusz pracy naukowej (lub badawczej), przygotowany cykl tematyczny lub objęcie przez daną osobę prestiżowej funkcji/stanowiska. Sylwetki osób zmarłych, które stanowią większość zgromadzonego materiału, miały na celu wyeksponowanie zasług, oddanie szacunku, godne pożegnanie bliskiego – ten cel wpływał, w oczywisty sposób, na dobór środków stylistycznych i ostateczny kształt stylistyczny tekstów.

Do analiz wybrano teksty pochodzące głównie z drugiej połowy XIX wieku. Wprowadzenie takiego interwału czasowego ma swoje uzasadnienie. Z dokonanego oglądu materiału prasowego sięgającego XVII wieku oraz przeprowadzonych już analiz wynika bowiem, że to w drugiej połowie XIX stulecia sylwetka prasowa zyskiwała swoją odrębność gatunkową na tle innych gatunków, zwłaszcza nekrografii oraz biografistyki. Dotychczasowe badania pozwalają wnioskować, że interesujące nas typy wypowiedzi stanowią etap ewolucji, którego punkt wyjściowy wyznaczało powiadomienie o śmierci, a dokładnie – wzmianka przynosząca informację o zgonie osoby⁷. W prasie omawianego okresu sylwetki były tekstami autonomicznymi, niejednokrotnie wydzielonymi typograficznie na łamach gazet.

Jednakże należy mieć na uwadze fakt, że w przypadku wypowiedzi prasowej – i to w okresie dynamicznego rozwoju rynku wydawniczego otwartego na potrzeby komunikacyjne czytelników – mamy do czynienia z formą wypowiedzi kształtującą swój model gatunkowy. Różnice widoczne są już na poziomie sygnałów gatunkowych (Wojtak 2014: 64), choćby w sposobie publikowania sylwetek – w odrębnym artykule opatrzonym tytułem w „Wę-

mierski, Artur Gruszecki, Wacław Holewiński, Józef Sikorski i Artur Oppman. Więcej informacji na temat czasopisma, jego profilu wydawniczego, tematyki artykułów znajduje się w następujących opracowaniach: Kamińska 2010, 2011; Kmiecik 1984.

⁶ Co zresztą sygnalizowało pełne brzmienie tytułu czasopisma: „Wędrowiec. Pismo obejmujące podróże i wyprawy, połączone z opisem zwyczajów i obyczajów ludów cudzoziemskich, życiorysy sławnych cudzoziemców, powiastki, przekłady z literatury zagranicznej, wiadomości z dziedziny nauk przyrodzonych, przemysłu i technologii, rozmaitości i t. d. i t. d.” (W 1863).

⁷ Więcej na ten temat w artykule Pietrzak (2023).

drowcu”, z kolei w „Gazecie Polskiej” – w rubryce tematycznej z wyróżnionym graficznie incipitem zamiast tytułu.

2. Cechy motywowane strukturalnie

2.1. Szablonowość kompozycji

Szablonowość jest tą cechą stylistyczną, która wyróżnia styl gatunków użytkowych na tle innych. W dotychczasowych badaniach genologicznych zorientowanych diachronicznie (m.in. Przyklenk 2009; Wojciechowska 2012; Siuciak 2013; Bizior 2018) to właśnie płaszczyzna strukturalna decydowała o tożsamości gatunku, a jej wykładniki należały do tych, które najwcześniej się wyodrębniły i podlegały petryfikacji. Należy bowiem przypomnieć, że:

Szablonowość jest przejawem standaryzacji, oznacza powtarzalność, również petryfikację, pewnych schematów strukturalnych, związaną z liczbą segmentów i ich następstwem linearnym oraz rolą określonych segmentów, także ich statusem w strukturze tekstu: obligatoryjnym lub fakultatywnym (Bizior 2018: 281).

Wśród strukturalnych wykładników szablonowości sytuuje się (częściowo) powielana kompozycja tekstu – budowa i sposób wypełnienia ramy tekstowej. Model kanoniczny sylwetki realizowały następujące jednostki kompozycyjne: tytuł (z reguły w czasopiśmie) – segment inicjalny – segment życiorysowy (informujący o życiu i działalności danej osoby) – segment finalny. W sylwetce, podobnie jak w innych tekstach użytkowych, znaczny stopień schematyczności wykazują części inicjalne. W „Wędrowcu” każdy życiorys otwiera tytuł (nieobecny jeszcze w prasie codziennej). Na ogół przyjmuje on powtarzalną formę tworzoną przez imię i nazwisko portretowanej osoby, w niektórych przypadkach uzupełniane skrótem *s.p.* bądź rokiem urodzin i śmierci. Elementem fakultatywnym nagłówka była nazwa gatunkowa (co dodatkowo podkreślało świadomość gatunkową), np.:

Oskar Kolberg. (W 1890, nr 23, s. 1)

Stanisław Chlebowski. (W 1884, nr 27, s. 317)

Dr Jan Jędrzejewicz. (W 1888, nr 1, s. 8)

Filip Sulimierski. (1848 †1885) (W 1885, nr 4, s. 37)

Ś. p. Roman Jasiński. (W 1898, nr 11, s. 209)

Roman Wierzejski. (wspomnienie pośmiertne). (W 1888, nr 1, s. 10)

Władysław Podkowiński. (Wspomnienie pośmiertne). (W 1895, nr 2, s. 38)

Segmenty inicjalne w analizowanych tekstach przyjmowały trzy zasadnicze postaci. Pierwszy model najbliższy jest klasycznej wzmiance powiadamiającej o śmierci osoby. Na pozycję inicjalną zostają wysunięte informacje o dacie i miejscu śmierci/pogrzebu osoby, następnie przywołane są jego/jej imię i nazwisko, wymienione godności, zajmowane stanowiska, posiadane dobra, często wskazywany jest wiek zmarłego. Dane te, choć szeregowane w różnych konfiguracjach, podlegają petryfikacji, co egzemplifikują przywołane cytaty:

W dniu 26 Czerwca z Zbijewie na Kujawach zmarł w 44 roku życia znakomity chirurg i wielce zasłużony badacz sztuki ludowej na Podhalu Władysław Matlakowski. (W 1895, nr 27, s. 529)

W dniu 18 (30) maja, przeniósł się do wieczności w 86 roku życia, ś. p. Piotr Sławiński doktor filozofii, b. ostatni profesor na katedrze astronomii w Uniwersytecie Wileńskim i dyrektor obserwatorium, zamieszkały już od dawna w swoim majątku Kienie, położonym o 3 mile od Wilna. (W 1881, nr 236, s. 10)

– W dniu 27 maja r. b. w m. Częstochowie odprowadzone zostały na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Fryderyka de Lippa, przełożonego zakładu naukowego męzkiego, i Sędziego Pokoju tutejszego okręgu. (GP 1871, nr 127, s. 4)

Drugi sposób inicjowania sylwetki pośmiertnej jest rozbudowaną wersją pierwszego, a właściwie uzupełnioną o jednozdaniową wypowiedź, przynoszącą informację o stracie, jaką wraz ze śmiercią wybitnej jednostki poniosło społeczeństwo lub grupa społeczna/zawodowa (*episkopat, społeczeństwo*). Wprowadzenie określeń wartościujących (*ciężka strata, wielce pożyteczny, stracić jednego z najzacniejszych członków*) perswazyjnie uwzniośla przekaz, a jednocześnie wpisuje się w stylistykę dobrego pisania o zmarłych. Oto wybrane przykłady:

Episkopat polski poniósł ciężką bardzo stratę. (GP 1885, nr 12, s. 2)

Piśmiennictwo polskie dotknęła ciężka strata. (GP 1898, nr 13, s. 245)

Dnia 16 b. m. społeczeństwo nasze straciło jednego z najzacniejszych swych członków, piśmiennictwo – zdolnego i zasłużonego pracownika. (W 1890, nr 38, s. 190)

Znów życie wielce pożytecznego członka społeczeństwa przedwcześnie się strawiło. (W 1898, nr 11, s. 209)

Powtarzalność schematu kompozycyjnego wstępu przełamuje trzeci model. Sylwetkę rozpoczyna myśl, maksyma, cytat zawierające pewną prawdę uniwersalną. W strukturze wypowiedzi jest teza, której słuszność potwierdzi życiorys zmarłego, na co wskazuje powtarzający się zaimek *taka* występują-

cy w roli wykładnika precyzacji: *taką wybraną istotą była..., na taką cześć zasłużył..., taką okrutną niespodziankę stanowi...*). W ten sposób wypowiedź zwiększa siłę oddziaływania na odbiorców, a zarazem nabiera cech uwznioślającej poetyki:

– Bóg niekiedy zsyła na ziemię dusze wzniosłe, zawierające w sobie skarby miłości i poświęcenia. W krótkiej pielgrzymce życia ludzkiego, stają się one niejako symbolem cnót chrześcijańskich, i tęskniąc do niebieskiej ojczyzny, wcześniej do niej powracają. / Taką wybraną istotą była ś. p. Ludwika z Korczaków Maciejewska [...]. (GP 1871, nr 113, s. 4)

Jeśli rozgłośne i znakomite czyny jedną nam sławę i uznanie, jakże nie oddać należnej czci cnotcie ukrytej w domowym zaciszu, nie szukającej rozgłoszeń ani sławy? / Na taką cześć założył ś. p. W a l e n t y Z a c z k o w s k i. (GP 1874, nr 5, s. 6)

Któryś z myślicieli, słysząc frazes nieraz powtarzany: „Życie nam daje straszne niespodzianki”, – dodał: „śmierć jeszcze większe.” Taką okrutną niespodzianką stanowi nagły, wypadkowy zgon ś. p. Maryi Paprockiej [...]. (W 1896, nr 27, s. 5)

Tendencja do petryfikacji struktury sylwetki widoczna jest także w segmentach finalnych, choć cechuje je mniejszy schematyzm. Wśród powtarzających się elementów wyróżnić trzeba formuły odtwarzane w mniej lub bardziej rozbudowanych wersjach wariantywnych. Należą tu sformułowania z leksemami *cześć* i *pokój*, np.:

Cześć jego pamięci. (W 1890, nr 48, s. 305)

Cześć mu! (GP 1885, nr 91, s. 2)

Cześć pamięci uczonego i zasłużonego ziomka. (W 1881, nr 236, s. 11)

Cześć jej pamięci, cześć uczciwemu żywotowi, cześć czynom, których coraz mniej na świecie, śród nas. / Rachunek, który zda przed Panem, będzie rachunkiem sprawiedliwej naszej matrony. (W 1898, nr 11, s. 209)

Anioł wleciał ku Niebu. Pokój jej ceniom. (GP 1874, nr 82, s. 4)

Skończyła życie ta niepospolitych zalet kobieta w sześćdziesiątym roku wieku swego, zostawiwszy powszechny żal po sobie. Pokój jej ceniom. (GP 1876, nr 4, s. 2)

Pokój jego duszy! (GP 1874, nr 239, s. 4)

Pokój ci czysta duszo! Byłaś na ziemi żyjącym dla nas przykładem, bądź w niebiosach orędowniczką naszą przed Tronem najwyższego (GP 1871, nr 113, s. 4)

Należy nadmienić, że przywołane formuły (*cześć pamięci*, *pokój jej ceniom*) występują zazwyczaj w kontekście innych informacji, najczęściej o uroczystościach pogrzebowych, rzadziej w otoczeniu faktów biograficznych. Zdarza się, że formuły obudowują inne akty dyrektywne lub ewaluatywne:

wezwania o orędownictwo (*bądź w niebiosach orędowniczką naszą*) czy sądy wartościujące (*niepospolitych zalet kobieta, rachunek sprawiedliwej naszej matrony*).

Warto przywołać także kolejne formuły, które – choć nieliczne w badanych tekstach – to jednak znane są współczesnym wypowiedziom (zob. Kaptur 2008: 115–122):

Niech go już strudzonemu pracownikowi nic nie zamąci, a duszy jego daj wieczne ukojenie, Panie! (W 1898, nr 13, s. 246)

Zmarł w nocy z d. 28 na 29 Grudnia roku zeszłego. Niechaj mu rodzinna ziemia lekką będzie! (W 1888, nr 1, s. 10)

Dobry syn kraju, uczony kapłan niech w Bogu odpoczywa! (GP 1885, nr 12, s. 3)

Szablonowość uwidacznia się także w organizacji przestrzeni wewnętrznej tekstu, a to ze względu na sięganie do konwencji życiorysu. Niemalże obligatoryjnym elementem sylwetek poświęconych osobom zmarłych jest przypomnienie najważniejszych faktów z ich życia. Standardowo taki segment życiorysowy rozpoczyna się od informacji o dacie i miejscu urodzenia, a w następnej kolejności mowa jest o edukacji i innych faktach z życia:

Śp. Antoni Waga ur. się w dniu 8-ym maja r. 1799 we wsi Grabowie w Piotrkowskiem. Ukończywszy szkoły średnie, wstąpił na wydział filozoficzny uniwersytetu warszawskiego, które opuścił ze stopniem magistra filozofii. (W 1890, nr 48, s. 304)

Śp. Nowicki ur. się w Jabłonowie w Galicji w 1826-ym, i zdawszy w r. 1854 egzamin na profesora historii przyrody w gimnazjum, był najprzód do r. 1863-go nauczycielem w gimnazjach. (W 1890, nr 46, s. 287)

Oskar Kolberg przyszedł na świat w Przynusze w roku 1815, a mając lat dziewięć, oddany został przez ojca [...] do liceum [...]. (W 1890, nr 23, s. 1)

Urodzony w r. 1811-ym w Wronowie w Lubelskiem ukończył szkoły w Warszawie i tutaj zasiadł na ławce uniwersyteckiej obok Krasińskiego, Gaszyńskiego, Siemińskiego i Ulrycha, trwale z nimi zawiązując stosunki. (GP 1885, nr 91, s. 2)

Urodzony w r. 1834-ym, w Borowiczach na Wołyniu, nauki szkolne pobierał w Łucku, Żytomierzu i Kamieńcu. (GP 1885, nr 126, s. 3)

Obecność komponentu życiorysowego jest na tyle wyrazista – właśnie poprzez kliszowe formuły (*urodził się/urodzony + data + miejsce, ukończył szkoły, nauki szkolne pobierał*) – że nawet przy braku wyróżnienia akapito-

wego jest łatwo identyfikowana. Nierzadko zdarza się, że segment życiorysowy zapowiadany jest komentarzem metatekstowym. Tego typu wypowiedzi wspomagają wewnętrzną organizację treści, pełnią także funkcję perswazyjną, gdy mówią o konieczności wyboru faktów z bogatego życia zmarłego:

Oto krótki rys biograficzny młodej autorki, skreślony przez osobę bliżej ją znającą. (W 1896, nr 27, s. 5)

Z autobiografii zmarłego użyczonej nam do wydawnictwa „Wielkiej Encyklopedii”, a spisanej własną ręką zmarłego uczonego, wyjmujemy następujące szczegóły. (W 1895, nr 49, s. 975)

Ograniczeni zakresem czasopisma naszego, nie możemy rozpisać się obszerniej, tak, jakbyśmy pragnęli, ani o kolejach jego żywota, ani o zasługach i pracach, pobieżnie tylko zaznaczymy fakta najważniejsze. (W 1890, nr 38, s. 190)

2.2. Formuliczność

Cecha ta jest efektem petryfikacji struktury tekstu, obecności powtarzających się elementów kompozycyjnych. Wykładniki formuliczności widoczne są we wszystkich komponentach sylwetki, jednakże w oczywisty sposób najliczniej zasilają inicjalne i finalne pozycje tekstu. W ten sposób wspomagają proces delimitacji przestrzeni tekstowej, pełnią także dodatkowe funkcje determinowane czynnikami pragmatycznymi czy poznawczymi. Do typowych formuł segmentów inicjalnych należą te, które informują o śmierci: *oddać Bogu ducha* (GP 1885, nr 12, s. 2), *ponieść stratę* (GP 1885, nr 12, s. 2), *przenieść się do wieczności* (GP 1871, nr 188, s. 1), *rozstać się z życiem* (W 1896, nr 27, s. 9), *rozstać się ze światem* (W 1898, nr 11, s. 209), *zakończyć życie* (W 1882, nr 45, s. 291), *zasnąć na wieki* (W 1890, nr 48, s. 304), *zasnąć w Bogu* (W 1896, nr 28, s. 81); następnie te, które zawierają wzmiankę o przyczynie śmierci: *po krótkiej, bo zaledwie kilkogodzinnej chorobie, zszedł nagle ze świata* (GP 1871, nr 189, s. 4), *zmarł po długiej chorobie* (GP 1874, nr 239, s. 4), *zmarła wczoraj po kilkodniowej chorobie* (GP 1874, nr 240, s. 1), *zmarły [...] po długiej ciężkiej chorobie* (W 1885, nr 51, s. 607). Także w segmentach życiorysowych (o czym była mowa powyżej) obecne były kliszowe sformułowania komunikujące urodzenie, ukończenie szkół, zdobywanie doświadczenia zawodowego itp.: *przyjść na świat, ukończyć szkoły, pobierać nauki, oddać się studiom/nauce/sztukom pięknym*. Dla porządku warto jeszcze wymienić formuły wieńczące sylwetki. Są to z reguły frazy

wyrażające żal po stracie czy też odnoszące się do obrzędów funeralnych: *oddawać ostatnią posługę* (W 1895, nr 49, s. 975), *odprowadzić na wieczny spoczynek* (W 1890, nr 48, s. 304), *odprowadzić zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku* (GP 1871, nr 127, s. 4), *zostawić głęboki żal po sobie* (GP 1871, nr 188, s. 1). Formuliczny charakter mają także frazy: *cześć jego pamięci, pokój jego duszy, pokój jego/jej ceniom*.

3. Cechy motywowane pragmatycznie i poznawczo

3.1. Informatywność

Jedną z intencji sylwetki prasowej było poinformowanie czytelników o życiu i najważniejszych osiągnięciach osoby. Zatem informatywność (także rzeczowość) będzie cechą motywowaną podwójnie – pragmatycznie oraz poznawczo przez tematykę sylwetek. Należy przy tym pamiętać, że informacja o życiu i dokonaniach osoby (zwłaszcza zmarłej) niejednokrotnie łączyła się z oceną tychże dokonań, jak również wartościującym ujęciem wybranych aspektów życiowych. W badanych tekstach informatywność będzie zatem cechą skalarną, w znacznej mierze determinowaną punktem widzenia przyjętym przez nadawcę tekstu. W zobiektywizowanych, z reguły pisanych przez redakcję tekstach stopień nasycenia faktografią jest większy. Z kolei w nadsyłanych do redakcji wspomnieniach pośmiertnych dominuje przekaz zsubiektywizowany. Oprócz wspomnianych danych faktograficznych (nazwy własne, wykładniki lokatywne i czasowe, dane liczbowe) o informatywności wypowiedzi decyduje obecność innych elementów, np. wykazów publikacji, uzyskanych nagród, opisów wdrożonych wynalazków, przebytych tras. Miejscem szczególnego nagromadzenia informacji są segmenty życiorysowe. Stałym i wysuniętym na pozycję inicjalną składnikiem segmentu życiorysowego jest przywołanie danych związanych z datą i miejscem urodzenia oraz przedstawienie etapów edukacji szkolnej i uniwersyteckiej. W następnej kolejności mogą być przypomniane najważniejsze etapy pracy zawodowej. Nazwy miejscowości, nazwy szkół i ich typów, inne słownictwo związane z edukacją, wykładniki temporalne w postaci dat wypełniają segment życiorysowy. Oto reprezentatywny przykład:

Ś. p. A. F. Bernhardt urodzony w Kaliszu r. 1804, był uczniem byłego Uniwersytetu warszawskiego, z wydziału fizyczno-matematycznego. Otrzymał w tej najwyższej uczelni narodowej, stopień magistra filozofji, wysłany był kosztem skarbowym w r. 1825 za granicę, dla wydoskonalenia się w mechanice. Powróciwszy z wycieczki naukowej,

został profesorem w szkole przygotowawczej do Instytutu politechnicznego 20 października 1829 r. Wykładał technologię mechaniczną i rysunek warsztatów, aż do uwolnienia swego, które otrzymał 25 grudnia 1832 r. (GP 1861, nr 95, s. 1)

Oczywiście stopień uszczegółowienia danymi segmentu życiorysowego bywa różny, na co wpływ ma wiele czynników, np. ranga osoby, wykonywany zawód, a nawet płeć. W sylwetce bpa Kacpra Borowskiego przywoływane są informacje o przodkach duchownego, a także dane dotyczące chrztu:

Dziad księdza Kacpra pochodził z ziemi dobrzyńskiej [...]. Ojciec jego przeniósł się do gubernii witebskiej, gdzie ś. p. Kacper w dniu 6-ym stycznia r. 1806-go we wsi Polinowszczyźnie ujrzał światło dzienne i w tymże miesiącu w kościele parafialnym Drujskim został ochrzczony. (GP 1885, nr 12, s. 2)

Czynnikiem determinującym dobór środków językowo-stylistycznych jest oczywiście cel, jaki przyświeca piszącemu. W przypadku chęci uwypuklenia niezwykłości osoby portretowanej, podkreślenia jej zasług elementy faktograficzne będą osadzone w wartościującym kontekście, jak w poniższym cytacie zaczerpniętym z tekstu poświęconego łódzkiemu przedsiębiorcy Ludwikowi Geyerowi:

Ten czynny i pracowity człowiek urodził się r. 1805 w Berlinie, a wykształcenie handlowe odebrał w Lipsku. Do kraju naszego przybył w r. 1829, kiedy wszystko krzątało się około polepszenia dobrobytu. Rozpocząwszy zawód z funduszami nieznacznymi, sumiennem prowadzeniem ręcznej drukarni perkalików, potrafił sobie zjednać współczucie, a energią i zdolnościami rozszerzyć zakres działania. Wkrótce, też, dzięki jemu, powstała pierwsza u nas drukarnia mechaniczna o sile pary; potem przędzalnia parowa o 25 tysięcy wrzecion, przy której urządził fabrykę machin i narzędzi rolniczych, oraz młyn amerykański. Przedsiębiorstwa te zatrudniały blisko tysiąc robotników. Jako właściciel Rudy Pabianickiej zaprowadził możliwe ulepszenia w gospodarstwie rolnem i leśnem, za co kilkakrotnie otrzymywał nagrody. (GP 1869, nr 249, s. 2)

Widzimy, że fragmenty informujące przenikają się z oceniającymi. Geyer to „czynny i pracowity człowiek”, który „sumiennie prowadzi drukarnię perkalików”, „potrafi zjednać sobie współczucie, a energią i zdolnościami rozszerzyć zakres działania”. Na pozytywne portretowanie łódzkiego przedsiębiorcy wpływ ma przyjęty przez piszącego punkt widzenia. Wspomnienie o Geyerze zostało nadesłane do warszawskiej „Gazety Polskiej” z Łodzi (w incipicie widnieje źródło pochodzenia tekstu – „Piszą nam z Łodzi”). Zatem autora tekstu i osobę w nim przedstawianą łączy wspólnota miejsca.

Rzeczowa, faktograficzna konkretność dominuje ponadto we fragmentach sylwetek poświęconych osiągnięciom danej osoby. Sposobem uniknięcia bezpośredniej oceny dokonań jest wprowadzenie struktur wyliczeniowych konstytuowanych przez tytuły dzieł lub publikacji oraz zasygnalizowanie ich zawartości. Oto kilka cytatów:

Nowicki pisał też wiele. Dla braku miejsca wymieniamy tylko najważniejsze jego prace piśmiennicze: „Wiadomość o zakładzie wód leczniczych w Szepietówce”; „Listy z południowej Francji, poświęcone opisowi wydziału medycznego w Montpellier”; „O wpływach kuracji kąpielowej”. Nowicki zasilał nadto *Medycynę* i *Przegląd lekarski* w języku rosyjskim i francuskim. (GP 1885, nr 126, s. 3)⁸

To też prac jego dłuta [...] Warszawa posiada sporo po kościołach i na cmentarzach: nagrobek historyka Juliana Bartoszewicza w kościele PP. Wizytek; w kościele WW. Świętych na Grzybowie posągi apostołów i proroków Starego Testamentu, statua z brązu N. Maryi Panny Łaskawej u wylotu ulicy chłodnej przed kościołem św. Karola Boromeusza, nagrobek Pauliny Krakowskiej w kościele św. Piotra i Pawła, wszystko to są tylko celniejsze prace Pruszyńskiego. (W 1895, nr 11, s. 205)

Dzieła jego: *Zabytki dawnych urzędzeń* i *Starożytności Warszawy*, są owocem długich i sumiennych trudów. Obszerna rozprawa: *O kawalerach złotej ostrogi*, była drukowana w *Tygodniku Ilustrowanym*. Zmarły był także współpracownikiem naszej *Gazety*, w której przed niedawnym czasem pomieściliśmy pracę jego: *O szkołach w Polsce*. (GP 1879, nr 268, s. 2)

Nasylenie tekstu elementami faktograficznymi, nierzadko fachową leksyką, dbałość o precyzję wysłowienia zbliżają sylwetkę do innych tekstów prasowych zorientowanych informacyjnie.

4. Cechy motywowane genezą użytych środków

4.1. Oficjalność i hieratyczność

Obie cechy oprócz tego, że związane są z genezą użytych środków, mają także uwarunkowanie pragmatyczne, a w sposób szczególnie determinowane są informacyjnym i wartościującym charakterem sylwetki. Nie utożsamiam

⁸ Podobne wykazy osiągnięć znajdują się w sylwetkach innych osób, zwłaszcza reprezentantów nauki: Ludwika Teichmana (nauki medyczne) (W 1895, nr 49, s. 975), Antoniego Wągi (nauki przyrodnicze) (W 1890, nr 48, s. 304–305), wykaz najważniejszych osiągnięć ilustratorskich Piotra Stachiewicza (W 1896, nr 40, s. 261), wykaz prac naukowych dra Edwarda Klinka (W 1884, nr 44, s. 518).

ze sobą tych dwóch cech – oficjalność jest kategorią szerszą⁹, w obrębie której mogą występować elementy językowo-stylowe tworzące szczególną podniosłość stylową. Jak bowiem zaznacza Renata Bizior (2018: 303): „Pod pojęciem hieratyczności rozumie się szczególną wzniosłość, odświętność wysłowienia, patos. Jest ona [...] efektem [...] stylu oficjalnego, wykorzystującego środki rejestrów wysokich, unikającego elementów stylu niskiego, kolokwializmów”.

Oficjalność, swoista podniosłość stylowa analizowanych sylwetek ma swoje dwie zasadnicze przyczyny. Po pierwsze, większość tekstów poświęcona jest osobom zmarłym – w ten sposób sylwetka naturalnie sięga do stylistyki dyskursu funeralnego, a po drugie, osoby te to w większości grono zasłużonych dla nauki czy kultury osobistości, którym po śmierci oddawana jest cześć.

Ze względu na konieczność ograniczenia materiału egzemplifikacyjnego omówię wybrane wykładniki wskazanych cech, ograniczając się do tych reprezentatywnych, wypełniających przestrzeń tekstową wielu wypowiedzi. Są to: leksyka specjalna (słownictwo tematyczne i terminologia), leksyka religijna oraz moralno-etyczna.

Zacznijmy od tych elementów językowo-stylistycznych, które budują podniosłość tekstu. Dzieje się to głównie za sprawą środków rejestrów wysokich, sięgających po figury retoryczne oraz po odwołania do sfery *sacrum*. Słownictwo religijne (m.in. nazwy czynności kultowych i praktyk religijnych, pojęć religijnych, nazwy postaci związanych z religią), w tym sakralne (reprezentowane przez określenia Osoby Boskiej), konstituuje głównie sylwetki zmarłych. Zwłaszcza w odniesieniu do zmarłych kobiet akcentuje się religijność, życie zgodne z Bożymi wskazówkami aż do ostatnich chwil, por.:

z zapalem religijnym, opromieniona już aureolą chwały nadziemskiej, przyjęła Najświętsze Sakramenta, pobłogosławiła liczne grono drobnej dziatwy, polecając ją Bogu (GP 1871, nr 113, s. 4)

Ś. p. Józefa odebrała to wychowanie którego główną zasadą jest kształcenie serca w miłości Boga i bliźnich (GP 1874, nr 82, s. 4)

była [...] opatrnością dla biednych i nieszczęśliwych (GP 1874, nr 82, s. 4)

Chętnie z siebie ofiarę dla bliźnich robiła (GP 1871, nr 107, s. 4)

⁹ O oficjalności jako kategorii stylistycznej i jej różnych rozumieniach pisała Wojciechowska (2012: 192).

z zapomnieniem o sobie spieszyła koić drugich boleść (GP 1871, nr 107, s. 4)

Cichy, skromny, przyjacielski, w duchu prawdziwie ewangelicznym spędzał ten ziemski żywot (GP 1874, nr 5, s. 6)

Zwroty i wyrażenia z leksyką religijną (*aureola chwały nadziemskiej, duch prawdziwie ewangeliczny, kształcenie serca, miłość Boga i bliźnich, zapal religijny; być opromienionym, być opatrnością, koić boleść, robić z siebie ofiarę*) nie tylko uwznioślają narrację wspomnieniową, lecz także kreują niemalże odrealniony obraz zmarłego/zmarłej. Patos wypowiedzi budują także figury retoryczne, nierzadko skumulowane w jednej wypowiedzi (gradacje, zestawienia kontrastowe, szeregi wyliczeniowe), np.:

Im więcej Bóg dał człowiekowi ziemskich dostatków, tem większe włożył nań obowiązki pamięci o tych, którym niewiele dał. (W 1898, nr 11, s. 209)

Umiał [...] wlać ufność, spokój i wpoić niezłomne przekonanie, że najgłębsza nauka badawcza nie tylko nie osłabia wiary i religijności, lecz je jeszcze bardziej pokrzepia, utrwala i podnosi ducha ku Stwórcy, ku Boskiemu Mistrzowi, Zbawicielowi świata... (W 1898, nr 1, s. 10)

Obok leksyki religijnej podniosły i uroczysty ton wspomnień tworzy słownictwo charakteryzujące zmarłych pod względem moralno-etycznym oraz intelektualnym. Nierzadko ocena moralno-etyczna wynika z życia zgodnego z zasadami wiary chrześcijańskiej, np.:

Głęboka wiara, poczciwe zasady, swoboda towarzyska i łatwość obcowania z ludźmi, poczucie obowiązków otaczały ś. p. M. P. aureolą poświęcenia się bezgranicznego dla rodziców i kształcących się braci. (W 1896, nr 27, s. 5)

Do uwznioślenia przekazu przyczynia się nie tylko samo słownictwo z kręgu wartości moralnych, lecz także połączenia, jakie tworzy ono w obrębie wypowiedzi. Funkcji zwielokrotnienia siły oddziaływania na czytelnika służą szeregi określeń zbliżonych znaczeniowo (*prawość i szlachetność, sympatia i szacunek, praca i poświęcenie*) oraz intensyfikujące epitety (*wielka zacność, nieposzlakowany charakter, wysokie przymioty, najpiękniejszy wzór, światli koledzy*):

człowiek wielkiej zacności (GP 1874, nr 239, s. 4)

prawość i szlachetność tego człowieka, powinna być przykładem dla każdego (GP 1874, nr 239, s. 4)

Zarówno jako człowiek i pisarz, odznaczał się charakterem nieposzlakowanym, umiał zdobyć sobie sympatją i szacunek ogólny (W 1890, nr 38, s. 191)

Obdarzony wysokimi przymiotami umysłu i serca (GP 1871, nr 113, s. 4)

Ceniony przez świątłych kolegów, uznany przez szukającą pomocy jego publiczność, ozdobiony zaszczytami (GP 1871, nr 188, s. 1)

zmarły przedstawiał w sobie najpiękniejszy wzór człowieka pracy i poświęcenia (GP 1871, nr 189, s. 4)

Miejscem szczególnego nagromadzenia słownictwa z kręgu wartości moralnych na ogół są strategiczne pozycje tekstowe, a więc początkowe bądź finalne partie sylwetek. W tych miejscach autorzy życiorysów/wspomnień starają się przedstawić kompleksowo osobę z perspektywy zarówno zawodowej, jak i prywatnej. Z kolei obecność odwołań do sfery *sacrum* szczególnie widoczna jest w sylwetkach osób duchownych oraz kobiet.

O ile leksyka religijna i moralno-etyczna sprzyja tworzeniu podniosłości stylowej, o tyle leksyka specjalistyczna buduje oficjalność stylową i obiektywizuje przekaz. Przegląd grup leksykalnych rozpocznę od przywołania słownictwa wspólnego dla sylwetek wspomnieniowych, czyli z kręgu znaczeniowego **choroby, śmierci i pogrzebu**. Obejmuje ono nazwy chorób (w tym tych nieoficjalnych) oraz objawów chorobowych:

przybył do nas już z zarodem zabójczej w piersiach choroby (GP 1871, nr 188, s. 1)

trawiony chorobą piersiową (W 1895, nr 27, s. 529)

krwotok płucny złamał silny organizm (W 1898, nr 13, s. 245)

groźna choroba płuc (W 1898, nr 1, s. 10)

zmarł [...] na aneuryzm serca (W 1895, nr 17, s. 325)

wycieńczony pracą, i stroskany chwilowem niepowodzeniem, dostał pomieszania, w którym

zmarł d. 14 czerwca r. b. (W 1884, nr 27, s. 318)

choroba nabyta z przeziębienia (GP 1885, nr 12, s. 2)

choroba jego postępowała (GP 1871, nr 188, s. 1)

stan zdrowia jest w niebezpieczeństwie (W 1895, nr 17, s. 325)

Dość rzadko opisywane były okoliczności śmierci, np.:

Kąpiąc się [...] natrafiła na głębię, w której śmierć znalazła, zanim bowiem znalazł się ktoś z pomocą już tylko zimne zwłoki z wody wydobyto (W 1896, nr 27, s. 5)

czy przebieg leczenia:

poddał się kuracji mlecznej (W 1895, nr 17, s. 325)

Leksykę związaną z czynnościami pogrzebowymi reprezentują kliszowe połączenia wyrazowe typu:

miejsce wiecznego spoczynku ‘cmentarz’ (GP 1871, nr 113, s. 4; GP 1874, nr 240, s. 1)
śmiertelne szczątki (GP 1871, nr 113, s. 4)
ponieść do grobu śmiertelne szczątki (W 1895, nr 2, s. 32)

Typowe dla większości sylwetek wspomnieniowych jest umieszczanie informacji o bliskich zmarłego (np. w kontekście pisania o stracie czy też w odniesieniu do faktów biograficznych dotyczących wspomianej osoby), stąd też obecność słownictwa nazywanego **członków rodzin i osoby z najbliższego otoczenia**:

osierociła męża, dzieci, wnuki, rodzeństwo i rodzinę całą, której gwiazdą była (GP 1871, nr 107, s. 4)

Umiała pogodzić obowiązki żony, matki, siostry, krewnej (GP 1871, nr 107, s. 4)

tu więc jako matka rodziny, okazała się czułą małżonką, pełną poświęcenia matką, serdeczną przyjaciółką, opiekunką sług i domowników (GP 1871, nr 113, s. 4)

Zostając w związku małżeńskim z córką b. dyrektora szkół w gubernii wileńskiej (W 1881, nr 236, s. 11)

miał nieszczęście utracić żonatego już syna i córkę zamężną (W 1881, nr 236, s. 11)

Orszakowi pogrzebowemu prócz owdowiałej małżonki, trojga dzieci i licznej rodziny, towarzyszyli koledzy zmarłego (W 1882, nr 45, s. 291)

Kolejne grupy leksykalne wiążą się z wykonywaną przez zmarłego/jubilata profesją. Dość licznie na łamach prasy reprezentowane jest grono uczonych, osób zasłużonych poprzez swoją działalność badawczą, literacką czy artystyczną. Dlatego też życiorysy prasowe wyróżniają się szczególnym bogactwem leksyki wyspecjalizowanej, słownictwa tematycznego, co dowodzi profesjonalizmu autorów tekstów oraz jest świadectwem rozwoju polskiego słownictwa specjalistycznego. Reprezentatywne jest grono lekarzy, w tym uczonych różnych specjalizacji medycznych. Zgromadzone słownictwo z zakresu **medycyny** można ułożyć w następujące grupy: nazwy osób – *urzędnik lekarski* (GP 1871, nr 188, s. 1), *inspektor lekarski* (GP 1871, nr 188, s. 1), *pracownik na polu ortopedyi* (W 1898, nr 11, s. 209), *b. profesor psychiatrii na uniwersytecie warszawskim* (W 1896, nr 27, s. 9), *ordynator szpitala dla cholerycznych* (W 1884, nr 44, s. 517), *ordynator kliniki chorób wenerycz-*

nych i skórnych (W 1884, nr 44, s. 518), *mianowany ordynatorem szpitala* (W 1896, nr 27, s. 9), *mianowany lekarzem zdrojowym* (GP 1885, nr 126, s. 3); nazwy obiektów – *szpital miejski* (GP 1885, nr 126, s. 3), *zakład dla obłąkanych* (W 1896, nr 27, s. 9); określenia odnoszące się do badań naukowych i praktyki lekarskiej – *skrzętnie gromadził najnowsze zdobycze wiedzy lekarskiej w gałęzi chorób piersiowych* (GP 1871, nr 188, s. 1), *Odtąd zaczyna się płodna działalność [...] na różnych polach medycyny* (W 1896, nr 27, s. 9), *piśmiennictwo psychiatryczne* (W 1896, nr 27, s. 9), *badania anatomiczne* (W 1895, nr 49, s. 975), *praca o krystalicznych ciałach krwi* (W 1895, nr 49, s. 975), *badania [...] nad naczyniami limfatycznymi, oraz metoda przygotowania anatomicznych preparatów* (W 1895, nr 49, s. 975), *odbywać studia nad postępami medycyny współczesnej, a zwłaszcza chirurgii* (W 1898, nr 11, s. 209), *Pierwszą praktykę rozpoczął [...] w Żytomierzu* (GP 1885, nr 126, s. 3).

Kolejną licznie reprezentowaną grupę tworzy słownictwo z zakresu **nauki i szkolnictwa**. W jej obrębie wyróżniamy: nazwy stopni naukowych oraz zajmowanych stanowisk – *stopień doktora medycyny* (GP 1871, nr 188, s. 1), *stopień magistra teologii* (GP 1885, nr 12, s. 2), *pozyskać stopień doktora teologii* (GP 1885, nr 12, s. 2), *wykładać jako adjunkt, [...] profesor* (GP 1885, nr 12, s. 2), *Mianowany prosektorem, a następnie asystentem w Getyndze habilitował się tamże na docenta w r. 1859, z kąd w dwa lata później powołany został na katedrę anatomii* (W 1895, nr 49, s. 975), *stanowisko regensa seminarium i kanonika gremialnego katedry miejscowej* (W 1895, nr 2, s. 30), *profesor gimnazjum gubernjalnego* (GP 1861, nr 95, s. 1), *starszy nauczyciel w gimnazjum realnem warszawskiem* (GP 1861, nr 95, s. 1), *długoletni profesor i rektor uniwersytetu jagiellońskiego* (W 1895, nr 49, s. 975), *prof. zoologii w uniwersytecie lwowskim* (W 1877, nr 1, s. 2); nazwy przedmiotów oraz dyscyplin naukowych – *historia kościelna, prawo kościelne* (GP 1885, nr 12, s. 2), *wykładał [...] arytmetykę i buchalterję rolniczą* (GP 1861, nr 95, s. 1), *wykładał konstrukcję i rysunki machin* (GP 1861, nr 95, s. 1), *był nauczycielem historii przyrody w szkole wojewódzkiej* (GP 1885, nr 12, s. 2), *uczenie głuchych mowy głosowej* (W 1885, nr 51, s. 608), *artykuły z dziedziny antropologii i etnografii* (W 1895, nr 27, s. 529); określenia odnoszące się do badań naukowych (w tym nazwy osób) – *zbadanie flory galicyjskiej, a głównie Tatr, i gromadzenie okazów roślin* (W 1890, nr 46, s. 287), *studja nad*

florą i fauną krajową (W 1890, nr 46, s. 287), *badania w dziedzinie historii przyrody* (W 1890, nr 48, s. 304), *badacz sztuki ludowej na Podhalu* (W 1895, nr 27, s. 529), *badacz flory krajowej* (W 1878, nr 101, s. 354), *był on cenionym w kołach specjalnych astrofizykiem i poświęcał się studjom nad analizą widmową gwiazd (zwaną inaczej spektakularną)* (W 1888, nr 1, s. 8), *teolog bardzo uczony i egzegetyk* (W 1895, nr 2, s. 30).

Z braku miejsca zwrócimy uwagę na jeszcze tylko jedną grupę tematyczną, poświadczoną dość licznymi egzemplifikacjami (głównie z życiorysów z „Wędrowca”). Jest to słownictwo z dziedziny **sztuk pięknych**. „Wędrowiec” był czasopismem specjalizującym się w tematyce nie tylko naukowo-podróżniczej, lecz także malarskiej, zwłaszcza gdy współpracę z pismem podjęli Stanisław Witkiewicz i Antoni Sygietyński. W obrębie tej grupy da się wydzielić: określenia osób (często z towarzyszącymi im wartościującymi epitetami) – *malarz* (W 1895, nr 2, s. 32), *malarz wiernie odtwarzający przyrodę* (W 1895, nr 2, s. 38), *malarz fantastyczny* (W 1895, nr 2, s. 38), *illustrator o zacięciu bardzo realistycznym* (W 1895, nr 2, s. 38), *impresjonista* (W 1895, nr 2, s. 38), *portrecista* (W 1895, nr 2, s. 38); nazwy wytworów artystycznych – *nagrobek [...]*, *statua z brązu* (W 1895, nr 11, s. 205), *portret* (W 1895, nr 2, s. 32), *rysunki z kompozycjami okolicznościowymi i studyami* (W 1896, nr 40, s. 261), *rysunki rodzajowe i okolicznościowe* (W 1896, nr 40, s. 262), *dojrzałe formą i treścią rysunki* (W 1896, nr 40, s. 261), *studium twarzy kobiecej* (W 1896, nr 40, s. 262), *olejne malarstwo* (W 1895, nr 2, s. 38); słownictwo związane z procesem twórczym (i kształceniem umiejętności) – *rzucić projekty do wielkich obrazów* (W 1895, nr 2, s. 38), *wydobywać w akwarelli tony silne, jędrne i subtelne* (W 1895, nr 17, s. 338), *mistrzowska technika* (W 1895, nr 2, s. 38), *znajomość rysunku* (W 1895, nr 11, s. 205), *technika reprodukcyjna* (W 1896, nr 40, s. 261), *wytworzyć odmienny rodzaj kompozycyjny w rysunku kredkowym i robotach „en grisaille”* (W 1896, nr 40, s. 261), *pobierać naukę rysunków i zasad sztuki malarskiej* (W 1896, nr 40, s. 261); nazwy miejsc – *pracownia rzeźbiarska* (W 1895, nr 11, s. 205).

Obecność leksyki tematycznej oraz słownictwa wyspecjalizowanego obiektywizuje wywód, wskazuje na kompetencje autora tekstu. W ten sposób czytelnik wzbogaca swoją wiedzę nie tylko na temat danej osoby, lecz także na temat dziedziny, którą ta osoba reprezentowała.

4.2. Obrazowość (epitety, metafory)

Obrazowość (zob. Głowiński i in. 1989: 349) to cecha stylowa wynikająca z doboru środków językowo-stylistycznych służących zarówno ornamentyce wypowiedzi, jak i celom poznawczym i perswazyjnym. Jest to zatem kategoria uzależniona od wszystkich płaszczyzn organizacji sylwetki, determinowana innymi cechami stylu sylwetki, zwłaszcza hieratycznością, formuliczością i ekspresywnością. Do – z konieczności okrojonych – analiz wybrałam dwa środki stylistyczne, a mianowicie epitet i metaforę.

W punkcie poświęconym hieratyczności wspominałam o określeniach budujących patos wypowiedzi o zmarłych. Tę właśnie funkcję należy przypisać licznie poświadczonym w analizowanych tekstach epitetom, a właściwie występującym w tej roli przymiotnikom oraz imiesłowom. W znacznej mierze służą one wartościowaniu portretowanych osób, ich zasług i dorobku. Oto przykłady użyć: *doskonały nauczyciel* (W 1895, nr 11, s. 205), *najpierwszy portrecista w Europie* (W 1895, nr 2, s. 32), *niepospolity umysł* (W 1895, nr 27, s. 529), *prawdziwy talent* (W 1895, nr 2, s. 38), *wzorowy kapłan* (W 1898, nr 1, s. 10), *wybitny artysta* (W 1895, nr 11, s. 205), *zaczny charakter* (W 1882, nr 45, s. 290), *zdolny jurysta* (W 1888, nr 1, s. 10), *znakomity mówca* (W 1898, nr 1, s. 10), *znakomity powieściopisarz i humorysta* (W 1898, nr 13, s. 245), *najpiękniejszy tytuł* (W 1890, nr 38, s. 190), *niespożyte zasługi* (W 1890, nr 46, s. 287), *obdarzony niepospolitą zdolnościami i zapalem* (W 1898, nr 13, s. 245), *nieposzlakowana pamięć i cześć* (W 1884, nr 27, s. 318).

Nierzadko określenia wartościujące tworzą dwójkowe szeregi, co służy intensyfikowaniu danej cechy, np.: *gruntowny i trzeźwy umysł* (W 1890, nr 23, s. 1), *otwarta i szczerą gościnność* (W 1882, nr 45, s. 291), *pracowita i rozległa praktyka* (W 1898, nr 11, s. 209), *pożyteczny i ceniony pracownik* (W 1885, nr 51, s. 607). Szczególną moc oddziaływania mają szeregi z przymiotnikami lub przysłówkami w stopniu najwyższym wchodzące w skład konstrukcji: *jeden z [...] + superlatyw + nazwa profesji: jeden z najgłośniejszych i najpoważniejszych malarzy polskich* (W 1895, nr 2, s. 32), *jeden z najuczeńszych i najwymowniejszych kaznodziejów polskich* (W 1898, nr 1, s. 10), *jeden z najbardziej utalentowanych i najpopularniejszych autorów doby dzisiejszej* (W 1898, nr 13, s. 245). Inny rodzaj szeregów tworzą zestawienia grup nominalnych konstytuowane przez nacechowane aksjologicznie słownictwo: *artysta niepośledniej miary, talent potężny i płodny, wsparty wielką pracą i sumiennym wykształceniem technicznym* (W 1895, nr 11, s. 205), *niespożyty*

umysł i niewyczerpana energia (W 1895, nr 27, s. 529), *najzaczniejszy członek, zdolny i zasłużony pracownik* (W 1890, nr 38, s. 190), *zdolny lekarz i bardzo dobry człowiek* (W 1898, nr 11, s. 209).

Aksjologizacji przekazu o zmarłych, a także jego uwzniośnieniu służy metafora. Ten właściwy tekstom literackim środek obecny w tekstach prasowych świadczy o pogranicznym charakterze sylwetki, trosce o walory stylowe tekstów zamieszczanych w dziewiętnastowiecznej prasie, a ponadto o specyfice samej sylwetki jako wypowiedzi, która z jednej strony miała informować o osobie, a z drugiej oddawać jej szacunek i wyrażać uznanie. Warto zaznaczyć, że zabiegi służące metaforyzacji są wyraźnie sfunkcjonalizowane. **Metafory świetlne** (lekarz *jaśnieje na całą okolicę*, ktoś inny jest *pełny świetnego blasku*, oczy *rzucają blaski młodości* itd.) służą pozytywnemu wartościowaniu zmarłego i jego zasług, a ponadto czynią przekaz podniosłym. Leksyka świetlna (*blask, jasne, świetlane [ślady], świecenie blaskiem, promienna [młodość], rozplomić, zajaśnieć*) odsyła do skojarzeń związanych z niebem (*sacrum*), co dodatkowo zwiększa siłę oddziaływania na czytelnika. Oto odpowiednie fragmenty:

zajaśniał na całą okolicę, jako jeden z najdzielniejszych lekarzy praktyków (GP 1871, nr 188, s. 1)

znikł nam zacy Waławie, jak pełny świetnego blasku, niewiedomie wichrem porwany meteor (GP 1871, nr 189, s. 4)

zmarła należała do kategorii tych niewiast, które tylko jasne, świetlane po sobie zostawiają ślady (W 1898, nr 11, s. 209)

praca [...] podniecana ambicją wybicia się na wierzch i świecenia własnym blaskiem pomiędzy pierwszorzędnymi gwiazdami (W 1895, nr 2, s. 38)

oczy, rzucające zawsze blaski promiennej, jakby niespożytej młodości (W 1898, nr 13, s. 245)

Skonwencjonalizowany charakter we fragmentach opisujących zasługi zmarłych ma **metafora pomnika**. Dorobek uczonego – odkrycia, prace naukowe czy dzieła sztuki w przypadku artysty – to pomnik, który na lata upamiętni jego zasługi:

nie mam bowiem zamiaru [...] wszystkich tych prac jego wyliczać i oceniać, powiem tylko, że to jest najpiękniejszy i najtrwalszy pomnik, jaki sam sobie za życia postawił. (W 1895, nr 27, s. 529)

Niespożytemi będą pomniki, jakie wzniosł sobie znojną pracą. (W 1890, nr 23, s. 1)

Trwały pomnik pamięci ludzkiej budowała sobie przedewszystkim w sercach ludzkich, czynami dobremi. (W 1898, nr 11, s. 209)

Z kolei metaforyzacja śmierci, mówienie o niej jak o człowieku, pogodzie, która mrozi, w sposób sugestywny oddziałują na emocje czytelnika. Przypomina o nieuchronności losu i nieprzewidywalności nadejścia końca:

Śmierć w zarodku zmroziła te nadzieje. (W 1895, nr 2, s. 32)

Na jego czole wypisał już Anioł śmierci znak, wzywający do opuszczenia ziemi. (W 1895, nr 2, s. 38)

Nieubłagana śmierć, niestety! Wytrąciła dzielne pióro z martwej już dłoni raz na zawsze. (W 1898, nr 13, s. 246)

I właśnie wówczas, gdy się do autorki to życie uśmiechało, śmierć nielitościwa przerwała pasmo dni młodzieńczych. (W 1896, nr 27, s. 5)

5. Wnioski

Analizy dziewiętnastowiecznych sylwetek skłaniają do sformułowania następujących wniosków:

1. W drugiej połowie XIX wieku sylwetka jako gatunek prasowy zyskiwała już swoją odrębność widoczną w sposobie typograficznego wyodrębniania jej na łamach pism, choćby tytułem (nieradko z towarzyszącą mu nazwą gatunkową) oraz portretem osoby; w strukturze gatunku silnie wyodrębniony był segment życiorysowy, część inicjalna nosiła wyraźne ślady wcześniejszych XVIII-wiecznych powiadomień o śmierci. Stopniowo dokonująca się petryfikacja struktury sprzyjała kliszowaniu elementów językowych, czego dowodem są formuliczne połączenia wyrazowe, obecne także we współczesnych nekrologach czy wspomnieniach pośmiertnych.

2. Umieszczenie sylwetki w prasie służyło dwóm zasadniczym celom – przekazaniu informacji o życiu danej osoby i jej osiągnięciach wynikających z wykonywanej profesji czy prowadzonej działalności oraz ocenie tych dokonań, oddaniu szacunku, wyrażeniu żalu (w przypadku osób zmarłych).

3. Dwa zasadnicze cele (informacyjny i wartościujący) znalazły swoje odbicie w warstwie stylistycznej analizowanych tekstów, a mianowicie w faktograficznej dokumentacji, wzbogaconej elementami oficjalnymi, z dążeniem

do precyzji wypowiedzi, oraz w nacechowaniu ekspresywnym i sugestywnym wynikającym z wartościującego, a niekiedy emocjonalnego sposobu przedstawiania osoby i jej dokonań. Ta „wspomnieniowa subiektywizacja opowieści” (zob. Wojtak 2004: 130) dokonuje się poprzez leksykę aksjologiczną oraz środki językowe i stylistyczne właściwe wypowiedziom literackim.

4. Szereg wyróżników stylistycznych dziewiętnastowiecznych sylwetek prasowych poświadczają także współczesne teksty (por. badania Wojtak 2004: 120–165), co świadczy o pewnej trwałości gatunku kształtującego się od XVII wieku.

Źródła

GP – „Gazeta Polska”, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/351636/display/Default> (dostęp: 25.01.2021–22.03.2021).

W – „Wędrowiec”, <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/378?language=en#structure> (dostęp: 25.01.2021–22.03.2021).

Literatura

Bizior R., 2018, *Kazanie jako wspólnototwórczy gatunek wypowiedzi w drugiej połowie XIX wieku*, Częstochowa: Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie.

Budrewicz T., 2018, Wspomnienie pośmiertne w XIX wieku (perspektywa genologii i biografistyki), „*Roczniki Humanistyczne*”, LXVI, z. 1, s. 97–117, <http://dx.doi.org/10.18290/rh.2018.66.1-7>.

Giełżyński W., 1962, *Prasa warszawska 1661–1914*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Głowiński M., Kostkiewiczowa T., Okopień-Sławińska A., Sławiński J., 1989, *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Kamisińska D., 2010, Warszawski tygodnik „Wędrowiec” w latach 1863–1883 (część 1), „*Toruńskie Studia Bibliologiczne*”, nr 2 (5), s. 101–124.

Kamisińska D., 2011, Warszawski tygodnik „Wędrowiec” w latach 1863–1883 (część 2), „*Toruńskie Studia Bibliologiczne*”, nr 1 (6), s. 65–86.

Kapturek E., 2008, *Językowy kształt współczesnych nekrologów prasowych*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

Kmieciak Z., 1971, *Prasa warszawska w okresie pozytywizmu (1864–1885)*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- Kmieciak Z., 1984, Oblicze społeczno-kulturalne tygodnika „Wędrowiec” (1886–1905), „*Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*”, 23 (4) s. 43–56.
- Pietrzak M., 2017, Kronika informacyjna w prasie dziewiętnastowiecznej z perspektywy genologicznej, „*Roczniki Humanistyczne*”, LXV, z. 6, s. 167–180.
- Pietrzak M., 2021, Zaczątki sylwetki w prasie. Uwagi historyka języka. – *Język polski – między tradycją a współczesnością. Księga jubileuszowa z okazji stulecia Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, red. E. Horyń, E. Młynarczyk, P. Żmigrodzki, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego, s. 505–514.
- Pietrzak M., 2023, Powiadomienia o śmierci w prasie XVII–XVIII i początków XIX wieku jako świadectwo życia gatunków, „*Język Polski*”, CIII, z. 3, s. 71–85.
- Przyklenk J., 2009, *Staropolska kronika jako gatunek mowy*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Siuciak M., 2013, Kształtowanie się gatunku wiadomości prasowej w XVIII wieku. – *Tekst – akt mowy – gatunek wypowiedzi*, red. U. Sokółska, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, s. 351–367.
- Wojciechowska A., 2012, *Protokół jako świadectwo komunikacji wspólnotowej w drugiej połowie XIX wieku. Studium genologiczne*, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Wojtak M., 2004, *Gatunki prasowe*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Wojtak M., 2014, Genologiczna analiza tekstu, „*Prace Językoznawcze*”, 16, z. 3, s. 63–71.
- Wojtak M., 2020, Gdy przyjaciel odchodzi... Sylwetka-wspomnienie. Studium przypadku, „*Stylistyka*”, XXVIII, s. 131–142, <https://doi.org/10.25167/Stylistyka28.2019.9>.
- Worsowicz M., 2008, Sylwetka-wspomnienie, czyli między tradycją a nowoczesnością tekstu dziennikarskiego. – *Wypowiedź dziennikarska. Teoria i praktyka*, red. B. Bogłębska, A. Kudra, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 65–79.

*The stylistic shape of the press profile
(based on the material of the nineteenth-century press)*

The purpose of the article is to characterise the stylistic aspect of the 19th century press profile. The analyses are made within the framework of genre-oriented linguistic stylistics. The stylistic aspect is formed by structurally determined and pragmatically/cognitively specified features. Those features are related to the genesis of the used means. The analyses are helpful in completing the genre pattern of the profile – a genre that was gaining its distinctiveness in the 19th century.

The material basis consists of about 100 profiles excerpted from the press of the 2nd half of the 19th century represented by “Gazeta Polska” [Polish Newspaper] and

the weekly “Wędrowiec” [The Wanderer]. The analyses proved that the two main purposes served by the profiles, namely informational and evaluative, were reflected in the stylistic layer of the analysed texts. First, in the precise factual documentation enriched by official elements. Second, in the expressive and suggestive character resulting from the value-oriented and emotional way of presenting the persons and their achievements. This subjectification of the message is carried out through axiological lexis and linguistic and stylistic means typical of literary texts.

Keywords: *stylistic determinants, profile, obituary article, genre analysis, 19th century press*

